

KS. JÓZEF SZYMAŃSKI

**SZANSA CZY ZAGROŻENIE  
DLA KOŚCIOŁA LOKALNEGO?  
POLSCY IMIGRANCI W UNII EUROPEJSKIEJ**

Migracja jest zjawiskiem, które obejmuje ok. 200 milionów migrantów<sup>1</sup> i „domaga się od Kościoła zdolności przyjęcia każdego człowieka, niezależnie od tego, do jakiego ludu czy narodu należy”<sup>2</sup>. Opieka duszpasterska wobec migrantów powinna zatem uwzględniać potrzeby duchowe ludzi innego pochodzenia, języka i kultury – więzy narodowe i kościelne. Z tego względu duszpasterstwo migrantów było i jest bardzo często źródłem ustawicznych konfliktów na płaszczyźnie uzgadniania praw i realizowania dobra migrantów z jednej strony i miejscowej społeczności z drugiej<sup>3</sup>. Do bezkonfliktowego kierowania tym duszpasterstwem konieczny jest nadrzędny autorytet Stolicy Apostolskiej, która musi mieć na względzie dobro zarówno migrantów, jak i Kościołów lokalnych<sup>4</sup>. Stąd też wytyczne i normy dla duszpasterskiej troski o imigrantów znalazły swoje odzwierciedlenie w konstytucji apostolskiej *Exsul Familia* papieża Piusa XII z 1 sierpnia 1952 r.<sup>5</sup>; później w dekretach

---

KS. DR JÓZEF SZYMAŃSKI – adiunkt Ośrodka Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL; e-mail: szymaj@kul.pl

<sup>1</sup> Ks. J. S z y m a ń s k i, *Instrukcja Erga migrantes caritas Christi wyrazem troski Kościoła o migrujących*, „Studia Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej” 7(2006), z. 7, s. 80-81.

<sup>2</sup> J a n P a w e ł II, *Posynodalna adhortacja apostolska Ecclesia in Europa*, „L’ Osservatore Romano” 7-8(2003), nr 100, s. 24.

<sup>3</sup> Bp Sz. W e s o ł y, *Struktura duszpasterstwa emigracyjnego*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 23(1972), nr 3, s. 217-236.

<sup>4</sup> J. B a k a ł a r z TChr, *Stan prawny polonijnych placówek duszpasterskich*, „Studia Polonijne” 3(1979), s. 61.

<sup>5</sup> Tamże, s. 63.

Soboru Watykańskiego II oraz w prawodawstwie posoborowym, konsekwentnie zobowiązującym biskupów diecezjalnych do organizowania specjalnej opieki duszpasterskiej dla imigrantów<sup>6</sup>.

Aktualne wyzwania, które w ostatnich dekadach niesie zjawisko migracji, wnikliwie przeanalizowała Stolica Apostolska, wskazując jednoznacznie, że migracje międzynarodowe „należy uważać za ważny komponent strukturalny rzeczywistości społecznej, ekonomicznej i politycznej współczesnego świata”<sup>7</sup>. W związku z tym wydała instrukcję *Erga migrantes caritas Christi*, która stanowi odpowiedź na pastoralne potrzeby uchodźców na początku nowego millenium. Jednocześnie uwzględnia proces dostosowania duszpasterstwa migrantów do dynamicznie zmieniających się warunków<sup>8</sup>, tak by „wszechobecna i rosnąca wśród nas obecność migrantów stała się: społecznym dobrem, zaczynem kulturowym, a może i religijnym odświeżeniem”<sup>9</sup>. Według szacunków Głównego Urzędu Statystycznego, w końcu 2007 r. poza Polską przebywało 2 mln 270 tys. obywateli polskich<sup>10</sup>. Demografowie Eurostatu potwierdzili, że dynamikę populacji zjednoczonej Europy wyznaczają w dużo większej mierze przepływy ludności niż ruch naturalny. Saldo migracji w UE-27 w 2008 r. było ok. trzy razy wyższe, niż zanotowany w tym okresie przyrost naturalny<sup>11</sup>.

W związku z migracją powstają problemy, które nietrudno dostrzec. Będący w potrzebie ludzie, nie znając języka, kultury i systemu prawnego kraju, w którym przebywają, stają się często ofiarami przemocy, może nie zawsze fizycznej, ale bardzo często psychologicznej i moralnej, jak to się dzieje w przypadku marginalizacji i wykluczania ich ze społeczności, dyskryminacji, ksenofobii i innych form nietolerancji<sup>12</sup>. Odpowiedź Kościoła w sposób oczywisty wymaga więc współdziałania między Kościołami lokalnymi. Gdy

---

<sup>6</sup> S z y m a ń s k i, *Instrukcja Erga migrantes caritas Christi*, s. 83-85.

<sup>7</sup> Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących. Instrukcja *Erga migrantes caritas Christi* z 3 maja 2004 r., Lublin 2008, s. 15.

<sup>8</sup> Card. S.F. H a m a o, *The Instruction Erga migrantes caritas Christi: A Response of the Church to the Migration Phenomenon Today*, „People on the Move” 37(2005), nr 97, s. 19.

<sup>9</sup> D. C i c h y SVD, *Migracje jako zjawisko strukturalne*, „Nurt SVD” 1(2009), s. 317.

<sup>10</sup> M. L i s a k, *Religijność a tożsamość narodowa. Polscy katolicy na emigracji w Irlandii i Wielkiej Brytanii*, „Teologia Praktyczna” 10(2010), s. 17.

<sup>11</sup> *Imigranci reanimują Europę*, „Biuletyn Migracyjny” 2010, nr 25, s. 6.

<sup>12</sup> J a n P a w e ł II, *Przeciw przejawom rasizmu, ksenofobii i skrajnego nacjonalizmu. Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2003 r.*, „L'Osservatore Romano” 3(2003), s. 4-5.

chodzi o opiekę duszpasterską nad imigrantami, odpowiedzialność biskupów diecezjalnych jest jednoznacznie potwierdzona i obejmuje zarówno Kościół ich pochodzenia, jak i Kościół, do którego przybywają. Zadaniem takiego Kościoła jest zaproponowanie duszpasterskiej opieki wszystkim przebywającym na jego terytorium, i spowodowanie, by towarzyszyli im duszpasterze, którzy bądź pochodzą z ich kraju rodzinnego, bądź wcześniej tam pracowali. Oni nie tylko rozumieją ich język, ale znają ich kulturę i mentalność przybyszy. Ma to zasadnicze znaczenie, gdy chodzi o niesienie im pomocy w trudnościach życia codziennego<sup>13</sup>. Misjonarz ma obowiązek dostosować się do miejscowych warunków i metod duszpasterskich, przestrzegając dokładnie diecezjalnych zarządzeń z tej dziedziny. Co oznacza, że sposób sprawowania posługi duszpasterskiej powinien mieć charakter eklezjalny, tak by prowadzeni przez misjonarza wierni czuli się zarówno członkami diecezji, jak i Kościoła powszechnego<sup>14</sup>. Co robić w przypadku, gdy duszpasterzy polskich w Skandynawii obowiązuje postanowienie Konferencji Episkopatu Krajów Nordyckich, iż w diecezjach tych ze względu na liczebnie małe wspólnoty lokalne nie będzie się organizować duszpasterstw narodowych ani też tworzyć parafii personalnych (wyjątek Szwecja)<sup>15</sup>.

Funkcjonowanie w diecezjach placówek duszpasterstwa polskojęzycznego oznacza uwzględnienie w nich odmiennego stylu duszpasterzowania, a tym samym dopuszczenie różnych elementów etnicznych, specjalnych metod, obyczajów i praktyk, które są właściwe kulturze i religijności Polaków<sup>16</sup>. Wspólne chrześcijańskie pochodzenie Europy jest powszechnie uznawane. Unaoczniają to niezliczone miejsca, pomniki, budowle, dzieła literackie. Nawet błękitna flaga europejska wraz z jej złotymi gwiazdami biblijnej proveniencji wskazuje na chrześcijańskie tło kultury europejskiej. W procesie jednoczenia się Europy Kościoły i wspólnoty religijne nie zostały w sposób adekwatny uwzględnione. Porządek prawny wspólnoty kierował się przede wszystkim wymogami gospodarki. Kościoły nie zdołały też przeforsować tego, by w konstytucji Unii Europejskiej znalazło się odwołanie do Boga czy

---

<sup>13</sup> Wyrusza w świat za Polakami. Rozmowa z bp. Wiesławem Lechowiczem – delegatem Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej, „Niedziela” 20.11.2011, nr 47.

<sup>14</sup> B a k a l a r z, *Stan prawny polonijnych placówek duszpasterskich*, s. 69.

<sup>15</sup> J. W r ó b e l SCJ, *Duszpasterstwo polonijne w Finlandii*, w: *Emigracja wyzwaniem duszpasterskim dla Kościoła w Polsce*, red. ks. M. Zając, Lublin 2009, s. 29.

<sup>16</sup> B a k a l a r z, *Stan prawny polonijnych placówek duszpasterskich*, s. 69.

chrześcijaństwa w ogólności<sup>17</sup>. Trutz Rendtorff całą tę bezsilność działań podsumował bardzo lapidarnie: „Europa Wspólnoty Europejskiej jest konstytutywnie ślepa na chrześcijaństwo i religię; jej zmysły niczego z tego obszaru nie rejestrują”<sup>18</sup>. Niemniej należy pamiętać, że wiele cech tożsamości Unii Europejskiej ma swoją genezę w chrześcijaństwie. Chociażby idea praw człowieka, która ma swoje korzenie w chrześcijańskim obrazie człowieka, czy w podziale władzy, który streszcza się w zasadach demokracji i państwa prawa, a swoje korzenie ma w nauce o grzechu pierworodnym. Należy się też odwołać do rozdziału polityki od religii, państwa od Kościoła, mających swoje odniesienie do słów Jezusa: „Królestwo moje nie jest z tego świata”<sup>19</sup>.

Duszpasterstwo polskojęzyczne w Unii Europejskiej niewiele różni się od standardów krajowych. W swych zasadniczych rysach posługa ta stanowi przedłużenie form i stylu wypracowanego w Kościele polskim. Charakter duszpasterstwa migracyjnego jest z natury czasowy, ale równocześnie względnie trwałe. Czasowość tego duszpasterstwa wynika z doktryny o integracji przyjętej przez Kościół, która jest procesem naturalnym i nieuchronnym. Warunkiem owocnej integracji jest jej spontaniczny charakter, pozbawiony jakichkolwiek nacisków<sup>20</sup>. Uzasadnienie zatem podstaw istnienia duszpasterstwa migrantów – duszpasterstwa polskojęzycznego nie stanowią jedynie postanowienia Kościoła<sup>21</sup>, co przede wszystkim jego doktryna i praktyka, nakazująca otaczać największym szacunkiem „duchowe dziedzictwo myśli, tradycji i kultury migrantów”<sup>22</sup>.

---

<sup>17</sup> J. W i l d m a n n, *Chrześcijaństwo duszą Europy*, „Teologia Praktyczna” 5(2004), s. 156.

<sup>18</sup> Cyt. za: tamże, s. 157.

<sup>19</sup> M. G i e r y c z, *Chrześcijaństwo i Unia Europejska. Rola religii w procesie integracji europejskiej*, Kraków 2008, passim.

<sup>20</sup> Zob. J. B a k a l a r z TChr, *Geneza i rozwój instytucji misjonarza migrantów do soboru watykańskiego II*, w: *Kościół i prawo*, red. J. Krukowski, F. Lempa, t. VIII, Lublin 1992, s. 59-102; t e n ż e, *Stan prawny polonijnych placówek duszpasterskich*, s. 71; S z y m a n s k i, *Instrukcja Erga migrantes caritas Christi*, s. 82.

<sup>21</sup> Ks. A. O r c z y k o w s k i TChr, *Zbiór dokumentów Kościoła dotyczących zjawiska migracji*, „Studia Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej” 7(2006), z. 7, s. 95-97.

<sup>22</sup> B a k a l a r z, *Stan prawny polonijnych placówek duszpasterskich*, s. 64; J. J a w o r s k i, *Rodzina emigracyjna – pomostem religii zwyczajów, tradycji i kultury polskiej*, w: *Prace Kongresu Kultury Polskiej pod Patronatem Prezydenta R.P. Edwarda Raczyńskiego*, t. VIII: *Polskie więzi kulturowe na obczyźnie*, red. M. Paszkiewicz, Londyn 1986, s. 85-99.

Celem zapewnienia stałej opieki nad Polakami w poszczególnych krajach, w porozumieniu z właściwymi episkopatami, powstawały rektoraty Polskiej Misji Katolickiej, które przyjmując zmiany, wprowadzone po Soborze Watykańskim II, tworzą podstawową strukturę duszpasterstwa Polaków poza granicami Ojczyzny. W krajach, w których nie powstały rektoraty, duszpasterstwo opiera się na innych, możliwie trwałych formach ustalonych przez miejscowych ordynariuszy w porozumieniu z Episkopatem Polski<sup>23</sup>. Należy pamiętać, że każda placówka duszpasterska (polonijna) na emigracji ma własną wewnętrzną organizację, opartą na zasadzie terytorialno-personalnej – różni się od parafii m.in. sposobem organizacji, autonomią, uprawnieniami duszpasterza<sup>24</sup>. Najbardziej rozpowszechnioną formą organizacji duszpasterstwa migrantów jest misja duszpasterska. Zakładana jest wszędzie tam, gdzie grupa migrantów jest liczna i ma charakter stały. Po II Soborze Watykańskim prawo kościelne nakazywało biskupom dla opieki nad emigrantami ustanawiać misjonarza emigrantów wikariuszem współpracownikiem w tych parafiach, gdzie jest wystarczająco duża liczba migrantów. Charakterystyczną formą duszpasterstwa migrantów jest jeszcze parafia terytorialno-etniczna, powierzona misjonarzowi migrantów. Występuje ona wtedy, kiedy znaczną część wiernych danej parafii stanowi określona grupa migrantów. Proboszczem takiej parafii jest misjonarz, który sprawuje opiekę nad ogółem wiernych tej parafii, ale równocześnie uwzględnia szczególne potrzeby migrantów i otacza ich dodatkową troską<sup>25</sup>. Placówki duszpasterstwa polonijnego nie obejmują wszystkich polskich emigrantów. Z racji nadmiernego rozproszenia Polaków oraz z braku polskich kapłanów, naszymi emigrantami zajmują się miejscowi duszpasterze. W analizie struktur duszpasterstwa polonijnego należy dostrzec starania Episkopatu Polski nie tylko o tworzenie jakiejś stałej organicznej siatki punktów duszpasterskich czy form apostołowania, ale przede wszystkim troskę o rzeczywiste zapewnienie polskim migrantom możliwie systematycznej opieki duszpasterskiej, sprawowanej przez przygotowanych duszpasterzy tak zakonnych, jak i diecezjalnych<sup>26</sup>. W poszczególnych krajach Unii naj-

---

<sup>23</sup> Ks. J. S z y m a ń s k i, *Polska Misja Katolicka*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. XV, Lublin 2011, kol. 1316-1317.

<sup>24</sup> J. B a k a l a r z TChr, *Parafia personalna dla emigrantów w prawodawstwie powszechnym Kościoła Zachodniego*, Lublin 1977, s. 91-96; S z y m a ń s k i, *Instrukcja Erga migrantes caritas Christi*, s. 80-94.

<sup>25</sup> B a k a l a r z, *Stan prawny polonijnych placówek duszpasterskich*, s. 73-77.

<sup>26</sup> *W służbie emigracji. 25 lat postługi pasterskiej księdza arcybiskupa Szczepana Wesołego Delegata Prymasa Polski dla Duszpasterstwa Emigracji*, Londyn 1994, s. 53-74; D. Z a m i a -

częściej władzę zwierzchnią nad duszpasterzami polonijnymi oraz pewne uprawnienia do koordynowania i kontrolowania ich pracy duszpasterskiej posiadają rektorzy Polskich Misji Katolickich. Są oni mianowani przez Prymasa Polski jako Duchowego Opiekuna Polonii i Polaków w świecie lub jego delegata. Mianowanie rektora – duszpasterza polskiego następuje po wcześniejszym porozumieniu się z odpowiednim biskupem ordynariuszem diecezji zagranicznej. Do zadań rektora należy czuwanie nad całością duszpasterstwa polskiego w danym kraju, w szczególności zaś zwoływanie konferencji duszpasterzy, ustalanie z nimi programu działalności duszpasterskiej, prowadzenie odpowiednich ksiąg misji, organizowanie także dla samych duszpasterzy dni skupienia i rekolekcji kapłańskich<sup>27</sup>. Instrukcja *Erga migrantes caritas Christi* wprowadziła zamiast pojęcia delegata, posługę krajowego koordynatora dla kapelanów i wiernych tej samej narodowości i języka<sup>28</sup>.

Polonia w poszczególnych krajach różni się nie tylko liczebnością, ale też i strukturą, charakterem działań duszpasterskich<sup>29</sup>. Według różnych szacunków emigracja polska w świecie liczy ok. 15-22 mln osób<sup>30</sup>. Stanowi to ok. 10% ogółu migrantów w świecie<sup>31</sup>. Podczas konferencji zorganizowanej pod

t a ł a CMF, *Duszpasterstwo polonijne w polityce władz wyznaniowych PRL wobec Polonii w latach siedemdziesiątych*, „Studia Polonijne” 27(2006), s. 7-37; B. K o ł o d z i e j, *Opieka duszpasterska nad wychodźcami polskimi do roku 1939*, Poznań 2003, s. 81-93.

<sup>27</sup> B a k a l a r z, *Stan prawny polonijnych placówek duszpasterskich*, s. 65-72; t e n ż e, *Misjonarz migrantów w prawodawstwie powszechnym Kościoła*, s. 159-194.

<sup>28</sup> Bp R. K a r p i Ń s k i, *Wskazania pastoralne Instrukcji Erga migrantes caritas Christi Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych*, w: *Emigracja wyzwaniem duszpasterskim*, s. 63.

<sup>29</sup> P. T a r a s SAC, *Problem liczebności i znaczenia Polonii zagranicznej*, „Zeszyty Naukowe KUL” 17(1974), nr 1-2, s. 7-42; K o ł o d z i e j, *Opieka duszpasterska nad wychodźcami; Duszpasterstwo polskie w świecie*, „Informator 1975”, Paris 1975; *Raport o stanie duszpasterstwa polskiego w świecie (bez krajów b. ZSRR)*, opracował ks. Z. Rakiej TChr, w: <http://www.tchr.org/bib/glos/02/polonia.htm>; „Głos z Poznania. Biuletyn Przyjaciół i Dobrodziejów Biblioteki Seminarium Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej” 2002, nr 2; *Integracja europejska wyzwaniem dla polskojęzycznego duszpasterstwa*, „Studia Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej” 5(2004), z. 5, passim; *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, red. K. Dopierała, t. I-V, Toruń 2003-2005; *Polonia*, w: *Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna*, t. XL/18 (Suplement współczesny), Warszawa 2002, s. 253-288; A. K o s e s k i, *Procesy migracji i społeczności polonijne. Problematyka metodologiczno-historiograficzna*, Lublin–Pułtusk 2003, s. 87-242; *Diaspora polska w procesach globalizacji. Stan i perspektywy badań*, red. G. Babiński, H. Chałupczak, Kraków 2006, passim.

<sup>30</sup> Ks. J. P a w ł i k, *Inkulturacyjna i zachowawcza rola duszpasterstwa emigracyjnego*, w: *Etos współczesnej emigracji polskiej w świetle nauczania papieża Jana Pawła II. Referaty wygłoszone na sympozjum w Rzymie, wrzesień 2006*, Katowice 2007, s. 211.

<sup>31</sup> Bp R. K a r p i Ń s k i, *Duszpasterstwo polonijne w Europie*, <http://ktk.uwb.edu.pl/>

koniec 2006 r. w Senacie RP, Marszałek Senatu przyznał, „że Polacy stanowią najliczniejszą grupę migracyjną wśród nowych krajów do Unii Europejskiej”<sup>32</sup>. Według szacunkowego raportu MSZ o Polakach zagranicą, Polacy przebywają w: Niemcy – ok. 2 mln; Francja – 750 tys.; Litwa – 250 tys.; Irlandia 220 tys.; Holandia – 180 tys.; Czechy – 120 tys.; Włochy – 110 tys.; Belgia – 100 tys.; Szwecja – 100 tys.; Hiszpania 100 tys.; Austria – 70 tys.; Łotwa – 50 tys.<sup>33</sup> Oddziaływanie duszpasterstwa polonijnego wśród naszych rodaków przedstawia się odmiennie w zależności od kraju zamieszkania<sup>34</sup>: inaczej tam, gdzie struktury duszpasterstwa polonijnego są „stare”, sprawdzone i okrzepłe, np. w Niemczech czy Francji, inaczej tam, gdzie należy je tworzyć w związku z dużym napływem naszych rodaków do prac sezonowych lub stałych, bądź turystycznie, np. w Irlandii czy Hiszpanii, jeszcze inaczej tam, gdzie Polacy nie czują się żadnymi emigrantami, ale rezydentami od wieków, np. na terenach dawnego Związku Radzieckiego (Litwa, Łotwa i Estonia)<sup>35</sup>.

Duszpasterstwo polonijne w **Niemczech** obejmuje obecnie 63 ośrodki (misje) podzielone na pięć dekanatów: wschodni, bawarski, zachodni, środkowy i północny. Działalnością PMK w Niemczech koordynuje rektor, będący jednocześnie delegatem Konferencji Episkopatu Niemiec ds. Duszpasterstwa Polskojęzycznego. Posługę duszpasterską spełnia 102. kapłanów. Msze św. odprawiane są w 310. kościołach lub kaplicach niemieckich. Regularnie, co niedzielę w 150. świątyniach. Kilka misji posiada do dyspozycji własne kościoły, oddane przez miejscowe duszpasterstwo niemieckie. Przy polskich parafiach odbywają się lekcje religii, spotkania młodzieży, a także nauka

---

wystąpienia/15.htm, z dnia 7 grudnia 2006; *Polacy w świecie. Polonia jako zjawisko społeczno-polityczne*, cz. 1-3, red. A. Kopruckowiak, W. Kucharski, Lublin 1986, passim; *Polacy i Polonia w świecie. Katalog prac dyplomowych w Archiwum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 1918-2000*, opr. ks. I. Korzeniowski, Lublin 2002. Publikacja zawiera wykaz opracowań dotyczących polskiej obecności w świecie.

<sup>32</sup> *Kronika Polonijna*, „Głos Katolicki” z 4.03.2007, s. 13.

<sup>33</sup> *Raport MSZ o Polakach za granicą*, „Biuletyn Migracyjny” 2010, nr 25, s. 4.

<sup>34</sup> Ks. J. S z y m a ń s k i, *Duszpasterstwo polonijne w Kościołach partykularnych Unii Europejskiej*, w: *Procesy migracyjne w kontekście przemian kulturowo-cywilizacyjnych*, red. E. Polak i J. Leska-Słęczak, Pelplin 2007, s. 299-310; *Współczesne środowiska emigracji polskiej. Sytuacja duszpasterska*, red. J. Bakalarz TChr, Lublin 1985. passim; www.tchr.org/schr/rektoraty.htm z 20 grudnia 2006; ks. W. N e c e l TChr, *Polskojęzyczne duszpasterstwo wobec wskazań instrukcji Erga migrantes caritas Christi z maja 2004 roku*, „Studia Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej” 7(2006), z. 7, s. 98-122.

<sup>35</sup> Ks. S. K o t o w s k i, *Aktualny stan duszpasterstwa emigracji polskiej*, „Zeszyty Naukowe KUL” 17(1974), nr 1-2, s. 127-133.

języka polskiego. Funkcjonują rady parafialne. Duszpasterstwo polskie zbliżone jest do polskich wzorców. Opieką duszpasterską objętych jest ponad 1,6 mln ludności mówiącej po polsku (w tym ok. 320 tys. obywateli tylko z polskimi paszportami, 1,3 mln posiadających oba paszporty – polski i niemiecki oraz 50 tys. osób posiadających tylko paszport niemiecki, ale będących Polakami)<sup>36</sup>. W **Anglii, Walii i Szkocji**, według oficjalnych źródeł, liczbę wszystkich Polaków szacuje się na ok. 600 tys. Od 1 maja 2004 r. do końca 2008 r. zarejestrowało się oficjalnie 550 tys. polskich pracowników. W wielu opracowaniach mówi się o milionie<sup>37</sup>. W opiekę duszpasterską zorganizowaną w ramach PMK zaangażowanych jest 116 duchownych. Duszpasterstwo prowadzone jest w 204. ośrodkach, zgrupowanych w sześciu dekanatach. Własnością PMK jest 30 kościołów, 12 kaplic, 55 ośrodków parafialnych oraz 39 plebanii. Na czele PMK stoi rektor, mianowany przez Konferencję Episkopatu Polski w porozumieniu z Konferencją Episkopatu Anglii i Walii<sup>38</sup>. Polskie duszpasterstwo w **Szkocji** przedstawia się skromniej ze względu na niewielką liczbę naszych rodaków. Wśród nich pracuje kilkunastu duchownych<sup>39</sup>. W **Irlandii** mieszka ok. 250 tys. Polaków, z czego kilkadziesiąt tysięcy w Dublinie. Od maja 2004 r. do końca lipca 2009 r. państwowy numer ewidencyjno-podatkowy (tzw. PPSN) otrzymało 316 082 obywateli polskich<sup>40</sup>. Msze po polsku dotychczas odbywały się w kilkudziesięciu irlandzkich kościołach. Polskie ośrodki nie prowadzą samodzielnej działalności, włączone są w duszpasterstwo lokalne. Msze św. odprawiano w 60. punktach. Główne ośrodki to Dublin, Belfast, Galway, Limerick, Lomford, Sligo i Wa-

---

<sup>36</sup> Ks. S. B u d y ń, *Problematyka polskojęzycznego duszpasterstwa emigracyjnego w Niemczech*, w: *Emigracja wyzwaniem duszpasterskim*, s. 39-60; *Duszpasterstwo polskojęzyczne w Niemczech 1945-2005. Polnischsprachige Seelsorge in Deutschland 1945-2005*, red. S. Bober, ks. S. Budyń, Lublin–Hanower 2006; [www.poloniamission.de/parafie/index.htm](http://www.poloniamission.de/parafie/index.htm) z 19 grudnia 2006; M. B r u d z i s z CSsR, *Duszpasterstwo redemptorystów polskich wśród Polonii w Niemczech*, „Studia Polonijne” 27(2006), s. 61-101.

<sup>37</sup> L i s a k, *Religijność a tożsamość narodowa*, s. 17.

<sup>38</sup> Zob. ks. P. M ą k o s a, *Wyzwania dla duszpasterstwa emigrantów polskich w Anglii*, w: *Emigracja wyzwaniem duszpasterskim*, s. 171-172; ks. A. R o m e j k o, *Duszpasterstwo polonijne w Wielkiej Brytanii*, Tuchów 2001, s. 136-259; *Polskie misje w Europie*, „Nasze Słowo” 1(2007), s. 15; [www.polishcatholicmission.org.uk/](http://www.polishcatholicmission.org.uk/) z 19 grudnia 2006.

<sup>39</sup> Por. *Informator Duszpasterstwa Polskiego w Wielkiej Brytanii 1982, Polska Misja Katolicka w Anglii i Walii*, Londyn 1982, passim; *My na saksy, a za nami księża*, w: <http://blog.bawi.pl/index.php/archives/129> z 12 grudnia 2006.

<sup>40</sup> L i s a k, *Religijność a tożsamość narodowa*, s. 17.



terford. Nowa emigracja zarobkowa zmusza została do tworzenia nowych ośrodków tam, gdzie dotąd nie było Polaków<sup>41</sup>.

We **Francji** żyje ok. 750 tys. Polaków i osób polskiego pochodzenia. W samym Paryżu dla ponad 100 tys. Polaków posługa duszpasterska pełniona jest w sześciu świątyniach. Duszpasterstwo polskojęzyczne we Francji obejmuje 84 ośrodki, które są zrzeszone w pięciu okręgach: paryski, północny, południowośrodkowy, północno-wschodni i południowo-wschodni. Oprócz parafii księży obejmują troską duszpasterską 137 wspólnot polskich, do których dojeżdżają albo regularnie w każdą niedzielę, albo okresowo, raz, dwa razy w miesiącu lub kilka razy w roku. W strukturach duszpasterskich PMK zaangażowanych jest 110 kapłanów. Wspólnota Polaków nie ma mocnych struktur organizacyjnych i łatwo integruje się ze społeczeństwem francuskim. Integrację przyspiesza prawo francuskie, które nie pozwala zachować obcego obywatelstwa poza drugie pokolenie. Zasady duszpasterstwa zostały ustalone w specjalnej dwustronnej umowie między Komisją Emigracyjną Episkopatu Francji a analogiczną Komisją Episkopatu Polski<sup>42</sup>. We **Włoszech** stałą opieką duszpasterską objęto największe skupiska naszych rodaków<sup>43</sup>. Wielu Polaków mieszka i pracuje nielegalnie, w żaden sposób nie da się ich objąć jakąś realną statystyką. Szacunkowa liczba naszych rodaków w Italii zamyka się w liczbie ok. 110.000. Regularnie, w każdą niedzielę w języku polskim odprawianych jest dziewięć mszy św. w Rzymie. Ponadto: w Casercie i Florencji, w Mediolanie (Lombardia) i Neapolu (Kampania), a także w takich ośrodkach, jak: Bolonia, Loreto, Emilia, Genua, Arezo, Sansepolcro, Lecce, Palermo, Silius, Carbonia, Wenecja, Udine. Przy czym w duszpasterstwie

---

<sup>41</sup> *Polskie misje w Europie*, „Nasze Słowo” 1(2007), s. 14; *My na saksy, a za nami księży*, w: <http://blog.bawi.pl/index.php/archives/129> z 12 grudnia 2006; Sz. P r a ś k i e w i c z OCD, *Zaangażowanie polskich karmelitów bosych w postugę duszpasterską wobec rodaków na obczyźnie od odnowienia życia zakonnego do czasów współczesnych (1907-2007)*, „Przegląd Kalwaryjski” 13(2009), s. 79-84; *Kronika Polonijna*, „Głos Katolicki” z 3.02.2008, s. 13; E. W y g o n i k - B a r z y k, *Spółczesność polska w Irlandii cztery lata po akcesji Polski do Unii Europejskiej*, „Studia Polonijne” 29(2008), s. 139-151; D. P s z c z ó ł k o w s k a, *Polacy w Dublinie dostali własny kościół*, w: <http://serwisy.gazeta.pl/swiat/1,34218,3624180.html> z 18 września 2006.

<sup>42</sup> [www.mission-catholique-polonaise.net/histPL0.htm](http://www.mission-catholique-polonaise.net/histPL0.htm) z 19 grudnia 2006; *Polskie misje w Europie*, „Nasze Słowo” 1(2007), s. 14; B. P a n e k OC, *Księża polscy pracujący na placówkach duszpasterskich we Francji od 1922 r.*, „Saeculum Christianum” 1(1994), nr 1, s. 219-226; ks. Z. P i o n n i e r, *Zarys dziejów Polskiej Misji Katolickiej we Francji na 140-lecie istnienia*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 27(1976), nr 2, s. 216-222.

<sup>43</sup> Ks. H. M i s z t a l, *Duszpasterstwo Polonii włoskiej*, „Studia Polonijne” 1(1976), s. 183-187.

włoskim zaangażowanych jest ok. 200 księży polskich, którzy nie angażują się zbyt w duszpasterstwo polskojęzyczne<sup>44</sup>.

W **Hiszpanii** duszpasterstwo polskojęzyczne do niedawna opierało się na ośrodku duszpasterskim w Alcalá (k. Madrytu) i rozciągało na wszystkich Polaków na terenie kraju. Opieką duszpasterską w diecezjach: Madryt i Getafe, Alcalá de Henares, Alicante, Segowia, Barcelona zajmuje się kilku księży z Polski (czterej chrystusowcy, dwaj werbiści i trzech księży diecezjalni) – część z nich (czterech kapłanów) pracuje w hiszpańskich strukturach Kościołów lokalnych. Zapotrzebowanie na polskojęzyczne duszpasterstwo wzrasta okresowo w okresie prac sezonowych i w sezonie turystycznym<sup>45</sup>. Pod koniec 2008 r., według oficjalnych danych meldunkowych, mieszkało ok. 100 tys. Polaków<sup>46</sup>.

W **Holandii**<sup>47</sup>, **Belgii**<sup>48</sup> i **Luksemburgu**<sup>49</sup> działalność polskiego duszpasterstwa prowadzona jest w oparciu o Rektorat PMK dla krajów Beneluxu<sup>50</sup>. Na terenie Belgii znajduje się 12 ośrodków duszpasterskich pod nazwą „Polska Misja Katolicka”. W Luksemburgu jest jeden i pięć na terenie Holandii. Posługę pełni 22 duszpasterzy polskich: 17 – w Belgii, jeden w Luksemburgu i czterech w Holandii. W **Skandynawii**<sup>51</sup>: duszpasterstwem polsko-

<sup>44</sup> Ks. A. K i c i ń s k i, *Wyzwania i szanse dla duszpasterstwa emigrantów polskich we Włoszech*, w: *Emigracja wyzwaniem duszpasterskim*, s. 173-186; por. *Polskie misje w Europie*, „Nasze Słowo” 1(2007), s. 14; ks. A.J. K a t o l o, *Polonia w Kalabrii*, „Studia Polonijne” 26(2005), s. 173-175.

<sup>45</sup> Ks. A. G l a n c TChr, *Krótką historia duszpasterstwa wśród polskich pracowników sezonowych w prowincji Huelva w Hiszpanii w latach 2001-2005*, w: *Sentire cum Societate. W 75. rocznicę powstania Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej*, red. W. Necel TChr, Poznań 2007, s. 271-279; M. S t a n e k, E. S o b c z a k, *Polacy i Polonia w Hiszpanii na przełomie XX i XXI wieku*, „Studia Polonijne” 28(2007), s. 236-238.

<sup>46</sup> M. D a n e c k a, *Polacy na hiszpańskim rynku pracy*, „Biuletyn Migracyjny” 2009, nr 22, s. 7.

<sup>47</sup> Ks. J. W a l k u s z, *Polonia holenderska*, „Studia Polonijne” 15(1993), s. 55-58; *Polska parafia w Amsterdamie*, „Przegląd Katolicki” [Australia] 6(2012), s. 12.

<sup>48</sup> Ks. J. S z y m a ń s k i, *Polacy w Belgii. Wczoraj i dziś*, „Summarium” 35(2006), s. 135-167.

<sup>49</sup> Ks. S. Z a b r a n i a k, *Polacy w Luksemburgu. Imigracja i duszpasterstwo w XX wieku*, „Studia Polonijne” 27(2006), s. 159-180.

<sup>50</sup> *Polska Misja Katolicka w krajach Beneluxu. Informator duszpasterski*, Benelux 1995, passim; zob. A. i Z. J u d y c c y, *Oblaci polscy we Francji, Belgii i Luksemburgu. 60 lat Wiceprowincji Polskiej Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej we Francji, Belgii i Luksemburgu*, Vaudricourt 2006, passim.

<sup>51</sup> *Polacy w Skandynawii*, red. E. Olszewski, Lublin 1997, passim; E. O l s z e w s k i, *Emigracja polska w Danii 1893-1993*, Warszawa-Lublin 1993, s. 86-100, 224-229, 383-413;

języcznym w **Danii** opiekuje się Koordynator Polskiego Duszpasterstwa. W **Szwecji** natomiast samodzielne misje polskie ustanowione są przez ordynariusza w Göteborgu, Malmö i Sztokholmie<sup>52</sup>. Funkcjonują one na różnych zasadach. Placówka sztokholmska jest organizacyjnie niezależna od struktur parafialnych, jurysdykcyjnie podlega biskupowi ordynariuszowi, a terytorialnie parafiom, na terenie których prowadzone jest duszpasterstwo. Duszpasterstwo polskie prowadzi siedmiu kapłanów zakonnych<sup>53</sup>. Dane z 2005 r. szacują liczbę Polaków na ok. 100 tys.<sup>54</sup> Według danych z 1 października 2007 r. Kościół katolicki liczy ok. 150 tys. wiernych (zarejestrowanych 85 tys. – składa się z ok. 70 różnych narodowości), podzielony jest na sześć dekanatów i 42 parafie, w których pracuje ok. 150 kapłanów diecezjalnych i zakonnych<sup>55</sup>.

Polacy w Szwecji nie tworzą społeczności zamkniętej, przez większość niedziel uczestniczą w liturgii szwedzkiego Kościoła Powszechnego – z małymi wyjątkami (Sztokholm, Malmö, Göteborg, Landskrona) – i korzystają również z posługi duchowieństwa parafialnego. Około 1/3 pracujących duchownych to Polacy, w miejscach, gdzie pracują, otaczają oni opieką duszpasterską mieszkających tam rodaków. W większości tych parafii odprawiana jest raz w miesiącu msza św. w języku polskim<sup>56</sup>.

W **Austrii** opiekę duszpasterską nad Polonią od ponad 100 lat sprawują księża zmartwychwstańcy w dwóch kościołach na terenie Wiednia. Inne polonijne placówki tak w Wiedniu, jak i poza nim istnieją na zasadzie *missio cum cura animarum*. W duszpasterstwie austriackim pracuje 320 polskich kapłanów, z tej liczby tylko 20 związanych jest z duszpasterstwem polskojęzycz-

---

W. Z d u n e k CSSR, *Duszpasterstwo Polaków w Danii (1893-1978)*, „Studia Polonijne” 5(1982), s. 145-177.

<sup>52</sup> B. K u r o w s k i, *Polacy w Kościele katolickim w Szwecji 1939-1989*, w: *Materiały Sympozjum „Polacy w Szwecji po II wojnie światowej”*, Sztokholm, luty 1989, [b.m.w.] 1992, s. 47-58; ks. J. S z y m a n s k i, *Duszpasterstwo polonijne – skala oddziaływania*, „Studia Polonijne” 28(2007), s. 22-23.

<sup>53</sup> M. C h a m a r c z u k SDB, *Salezjanie w Szwecji*, Sztokholm 2005, s. 37.

<sup>54</sup> *Raport Polityka Państwa Polskiego wobec Polonii i Polaków za granicą 1989-2005, Raport opracowany w ramach prac Międzyresortowego Zespołu ds. Polonii i Polaków za Granicą*, Warszawa, wrzesień 2007, s. 93.

<sup>55</sup> *Spojrzenie na Szwecję*. Z ks. dr. Mariuszem Chamarczukiem SDB – przełożonym polskiej wspólnoty salezjańskiej w Szwecji – rozmawiają ks. Ireneusz Skubiś i Lidia Dudkiewicz, „Niedziela” z 16.12.2007, s. 16-18.

<sup>56</sup> Ks. J. S z y m a n s k i, *Opieka duszpasterska nad Polakami w Szwecji*, „Studia Polonijne” 29(2008), s. 45-79; J. P r ó c h n i e w i c z, *Współczesny katolicyzm szwedzki. Duszpasterstwo w diasporze*, Poznań 1999, s. 47-90.

nym. Tylko PMK w Wiedniu ma status samodzielnego ośrodka duszpasterskiego. Poza Wiedniem księża starają się sprawować opiekę duszpasterską w Linzu, Salzburgu, Bludenz i Feldkirch, Wierne, Grazu, Innsbrucku, St. Pölten<sup>57</sup>.

Polska parafia personalna na **Węgrzech**, konkretnie w Budapeszcie, powstała w 1991 r. Jest jedyną polską parafią na terenie całego kraju. Do parafii należą Polacy i osoby polskiego pochodzenia (ok. 10 tys.) z terenu całego kraju. Opiekę duszpasterską sprawują w niej księża chrystusowcy<sup>58</sup>. W **Grecji** Polonia jest najmniej znana w Europie. Zamieszkuje głównie Ateny, gdzie znajduje się jedna z największych szkół polskich poza granicami kraju; polskie duszpasterstwo prowadzą ojcowie jezuici. Parafia Chrystusa Zbawiciela jest oficjalnie parafią grecką. Zdecydowana większość tamtejszych parafian to Polacy<sup>59</sup>.

Na **Cyprze** wierni Kościoła rzymskokatolickiego stanowią jedynie nieznaczny procent ogółu wiernych. Polacy mają możliwość odbywania praktyk religijnych w języku polskim w czterech kościołach katolickich na wyspie – w Nikozji, Limassolu, Larnace i Pafos<sup>60</sup>.

W **Finlandii** pracę duszpasterską prowadzi dziewięciu polskich księży sercanów w następujących parafiach: Helsinki (dwóch), Kuovoli (jeden), Turku (dwóch), Jyväskylä (jeden) i Tampere (jeden). Katolicy w tym kraju stanowią ponad 10-tysięczną grupę wiernych. Eucharystia w języku polskim jest sprawowana regularnie tylko w większych skupiskach Polaków<sup>61</sup>.

Zupełnie odmienna sytuacja warunkuje duszpasterstwo polskojęzyczne na terytorium **dawnego Związku Radzieckiego (Litwa, Łotwa i Estonia)**. Od 1991 r. dokonuje się tam odbudowa struktur Kościoła katolickiego<sup>62</sup>. Dusz-

---

<sup>57</sup> *Polskie misje w Europie*, „Nasze Słowo” 1(2007), s. 14; ks. A. N a d o l n y, *Polskie duszpasterstwo w Austrii po drugiej wojnie światowej 1945-2001*, Toruń 2004, passim.

<sup>58</sup> U. K a c z m a r e k, *Rola polskiego Kościoła rzymskokatolickiego w życiu Polonii węgierskiej*, „Studia Polonijne” 10(1986), s. 287-294; [www.wsdsc.poznan.pl/budapest/](http://www.wsdsc.poznan.pl/budapest/) z 5 stycznia 2007.

<sup>59</sup> J. K n o p e k, *Emigracja polska w Grecji po 1989 roku*, „Studia Polonijne” 27(2006), s. 151-153; L. W ą t r ó b s k i, *Rodacy za granicą. Polonia grecka*, w: <http://magwil.lt/archiwum/2006/mww1/styc-8.htm> z 18 grudnia 2006.

<sup>60</sup> [www.spodznakuafrodyty.com/pol\\_praktyki%20religijne.htm](http://www.spodznakuafrodyty.com/pol_praktyki%20religijne.htm) z 10 marca 2007.

<sup>61</sup> Zob. <http://www.embassyofpoland.fi/amb2004/polfin/poloniaText.htm> z 11 marca 2007; W r ó b e l, *Duszpasterstwo polonijne w Finlandii*, s. 21-38.

<sup>62</sup> J. J a k u b o w s k i, *Polacy w Estonii. Przeszłość i teraźniejszość*, Gdańsk–Lublin 2004, s. 226-240; Z. P i ł a t, *Duszpasterstwo polskie w Estonii dzisiaj*, w: *Polacy w Estonii*, red. J. Lewandowski, Lublin 1996, s. 285-290.

pasterstwo polskojęzyczne zależy od miejscowych biskupów i ich nastawienia do starej generacji Polaków oraz od liczby zaangażowanych kapłanów i katolików świeckich<sup>63</sup>. Godna podziwu jest postawa Polaków przywiązanych do kultury polskiej i Kościoła katolickiego, którą teraz mogą nie bez przeszkód manifestować publicznie.

## SZANSA CZY ZAGROŻENIE

Nowa rzeczywistość społeczno-polityczna i gospodarcza, jaka ukształtowała się po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, stawia przed Kościołem – wiernymi nowe wyzwania duszpasterskie. Ich realizacja będzie przebiegała we właściwy sposób, kiedy na horyzoncie pozostanie zawsze widoczna troska o osiągnięcie głównego celu posłannictwa Kościoła, jakim jest doprowadzenie ludzi do zbawienia. Celem tego nie sposób osiągnąć, pomijając doczesny wymiar ludzkiego życia<sup>64</sup>. „Misja Kościoła – przypominał Jan Paweł II – polega na tym, aby każdemu człowiekowi, bez względu na odmienność kultury i rasy, dać konkretną możliwość spotkania z Chrystusem”<sup>65</sup>.

Zjawisko migracji może uczynić chrześcijan „świadomymi ich powołania do bycia wciąż i na nowo znakiem braterstwa i wspólnoty w świecie, przez szanowanie różnic i praktykowanie solidarności, w etyce ich wspólnych spotkań”<sup>66</sup>. Chociaż migracja wciąż pociąga za sobą wiele cierpień dla migrantów, niemniej w ostatnich czasach i w pewnych warunkach stawała się ona często zachętą i przyczyną ekonomicznego rozwoju zarówno kraju goszczącego migrantów, jak i ich kraju pochodzenia (z uwagi na przekazywane do nich środki pieniężne)<sup>67</sup>. Dlatego migranci nie powinni być uważani jedynie za towar, czy ludzką siłę roboczą, ani nie powinni być traktowani jak każdy inny składnik procesu produkcyjnego. Każdemu imigrantowi przysługują

---

<sup>63</sup> Z. S z u b a, *Polska opieka duszpasterska na Łotwie po II wojnie światowej*, w: *Polacy na Łotwie*, red. ks. E. Walewander, Lublin 1993, s. 277-302.

<sup>64</sup> T. G ł u s z a k, *Misja Kościoła w Europie na progu XXI wieku. Refleksje na marginesie Adhortacji apostolskiej Ecclesia in Europa*, „Teologia Praktyczna” 7(2006), s. 17.

<sup>65</sup> J a n P a w e ł II, *Duszpasterstwo migrantów zadaniem współczesnego Kościoła*, s. 12.

<sup>66</sup> J a n P a w e ł II, *Przeciw przejawom rasizmu, ksenofobii i skrajnego nacjonalizmu*, s. 4-5.

<sup>67</sup> J a n P a w e ł II, *Dialog między kulturami drogą do cywilizacji miłości i pokoju. Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na XXXIV Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2001 r.*, „L' Osservatore Romano” 2(2001), s. 27.

niezbywalne fundamentalne prawa, które powinny być przestrzegane w każdym przypadku<sup>68</sup>. Zwrócił na to uwagę konsul honorowy w Bari, „to co się wydaje być główną jego przyczyną, to fakt naiwności samych pracowników przybywających zza granicy, którzy nie znając dobrze lub wcale języka kraju, do którego przyjeżdżają, oddają się w ręce pośredników, którzy następnie stają się ich katami”<sup>69</sup>.

Życie migrantów na obczyźnie narażone jest na poważne trudności, dotyczy to zwłaszcza kobiet i dzieci, ale i rodzin. Wiele kobiet wynajmuje się do posług domowych. Przy tego rodzaju zajęciu niemożliwe jest wyznaczenie ścisłych godzin pracy w domu pracodawcy. Ponadto praca w tym charakterze nie jest objęta ochroną praw pracowniczych, jak wykonywanie innych zawodów. Znacząca liczba kobiet jest również zatrudniona w przemyśle rozrywkowym. Nierzadko te, które podpisały umowę o pracę w tym sektorze, są w ostatecznym rozrachunku zmuszone do prostytucji.

Ponadto w wielu krajach wciąż nie są przestrzegane prawa kobiet. Z tego względu należy zachęcać kobiety, które np. postanowiły zawrzeć związek małżeński z wyznawcami islamu, do poważnego przemyślenia swojej decyzji. Kobieta jest bowiem najmniej chronionym członkiem muzułmańskiej rodziny i z tego powodu wiele katoliczek miało już „gorzkie doświadczenia” ze swoimi islamskimi mężami<sup>70</sup>. Nie mniejszym problemem jest przyszłość dzieci, które powinny być ochrzczone i wychowywane po katolicku, na co na ogół nie zgadza się muzułmański współmałżonek.

Chociaż obecne trendy w ruchu migracyjnym wskazują, że zbiorowe wyjazdy krewnych są liczniejsze niż emigracja zarobkowa, separacja rodzin stanowi wciąż poważne wyzwanie. Powstają bowiem problemy ze stabilnością małżeństw i rodzin, a także z edukacją dzieci. W roku 2009 Fundacja Prawo Europejskie oszacowała, iż z uwagi na migrację zarobkową zagranicę, w 110 tys. polskich rodzin dzieci wychowują się przynajmniej bez jednego rodzica<sup>71</sup>. Dzieci, które pozostają w kraju w sytuacji, gdy ich rodzic bądź rodzice migrują w celach zarobkowych, funkcjonują w bardzo zróżnicowanych środo-

---

<sup>68</sup> J a n P a w e ł II, *Przeciw przejawom rasizmu, ksenofobii i skrajnego nacjonalizmu*, s. 4-5.

<sup>69</sup> Wyzysk Polaków w Italii – wywiad z Domenico Centrone, konsulem honorowym RP w Bari, „Biuletyn Migracyjny” grudzień 2006, s. 4.

<sup>70</sup> A.M. P i w k o, *Małżeństwo chrześcijańsko-muzułmańskie*, „Nurt SVD” 1(2009), s. 96-104; P. S e m k a, *Watykan: Zalecamy ostrożność*, „Gazeta Polska” z 26.05.2004, s. 15.

<sup>71</sup> S. K o z a k, *Patologia eurosieroctwa w Polsce. Skutki migracji zarobkowych dla dzieci i ich rodzin*, Warszawa 2010, s. 116.

wiskach rodzinnych i społecznych. Nieobecność jednego z rodziców powoduje konieczność reorganizacji życia rodzinnego i przejęcia obowiązków przez współmałżonka lub dzieci. Z jednej strony prowadzi to do zbyt dużego obciążenia dzieci, z drugiej skutkuje wzrostem samodzielności i odpowiedzialności. Wiele zależy od wieku dziecka, jak i od czasu rozłąki.

Podjęcie decyzji o migracji zarobkowej wynika z różnych przesłanek, tak o charakterze pozytywnym, jak i negatywnym. Motywy pozytywne wynikają z troski o byt rodziny, o zaspokojenie potrzeb materialnych dzieci i współmałżonka. Negatywnym czynnikiem popychającym do wyjazdu, oprócz motywów finansowych, jest chęć ucieczki przed problemami, kłopotami rodzinnymi. W zależności od tego, jakie motywacje dominują, różne są to konsekwencje dla rodziny. Odbijają się one zwłaszcza na dzieciach, zależą m.in. od kondycji rodziny, od czasu trwania migracji, od wieku dziecka/dzieci, a także od tego, kto jest osobą migrującą, a kto sprawuje opiekę nad dziećmi. Niemniej, rodzina pomimo wielu niepokojących tendencji, stanowi źródło wolnościowego porządku życia, przede wszystkim w niej praktykowana jest solidarność między pokoleniami<sup>72</sup>. Gdy nieobecna stroną jest żona lub matka, sytuacja jest jeszcze trudniejsza z uwagi na podstawową rolę kobiet w trosce o dom i wychowanie dzieci.

Osoba przebywająca zagranicą zostaje poddana działaniom wielu czynników, które wpływają na jej osobowość. Migracja zarobkowa powoduje bowiem doświadczenie tymczasowości, tzn. przekonanie, że jest się tam tylko na chwilę. To z kolei wyraża się w sposobie życia migranta, który nie dostrzega potrzeby nauki języka. W konsekwencji wyobcowuje się. Poczucie tymczasowości i nastawienie na wysyłanie pieniędzy rodzinie w Polsce, sprawiają, że migrant godzi się na złe warunki zamieszkania, na zły sposób odżywiania. Badania pokazują, jak migranci balansują na granicy dwóch „światów”, polskiego i kraju, w którym pracują. W miarę upływu czasu, zarówno jeden, jak i drugi „świat” coraz mniej rozumieją i w obu czują się źle. Doświadczenie tymczasowości podważa wyznawany światopogląd, relatywizuje wybory norm i celów życiowych. W związku zaś z wielością negatywnych emocji i doświadczeń w obcym kraju, migranci szukają sposobów gratyfikacji, przyzwalając sobie na niemoralne zachowania<sup>73</sup>. Na skutek życiowych doświadczeń na obczyźnie imigrant przeobraża się, zmianie ulegają jego

---

<sup>72</sup> W i l d m a n n, *Chrześcijaństwo duszą Europy*, s. 153-

<sup>73</sup> K. R o m a n i s z y n, *Wpływ migracji zagranicznych na formę organizacji rodziny*, „Studia Polonijne” 21(2001), s. 25-29.

poglądy, postawy, tożsamość. Jest to proces samoistny – niezależny od osoby i jej woli, na jego postęp osoba nie ma wpływu; zmiana zachodzi, ponieważ człowiek zaczyna żyć w zupełnie nowych realiach. Zmianie ulega też osoba pozostająca w kraju, która poprzez życie samotnej matki czy samotnego ojca nabywa nowych umiejętności i sposobów radzenia sobie w życiu<sup>74</sup>. Stąd pojawia się pragnienie wyrównania krzywd oraz chęć doświadczenia bliskości z drugim człowiekiem, pewnej stabilizacji i poczucia bezpieczeństwa. Pragnienia te realizowane są w tzw. małżeństwach migracyjnych – dwóch domów, jednego w Polsce i drugiego nieformalnego w miejscu pracy. Życie na granicy dwóch światów sprawia, że w każdym z nich ma innego partnera; z jednym dzieli sukces finansowy, z drugim bliskość emocjonalną, problemy i trudy życia migracyjnego. Co jednoznacznie świadczy o rozkładzie więzi małżeńskiej. Bardziej dramatyczną formą obrazującą nieumiejętność radzenia sobie z samotnością, wyobcowaniem, jest tzw. syndrom migracyjny – depresja, ucieczka w nałogi, samobójstwa. Wierni świeccy powinni zatem zrobić wszystko, co możliwe, by upewnić się, że prawa imigrantów, zwłaszcza te, które dotyczą rodziny i jej jedności, są rozpoznane i chronione przez władze świeckie.

Migracje wymagają od autochtonów i migrantów dialogu wewnątrz Kościoła katolickiego, dialogu z innymi Kościołami i wspólnotami kościelnymi i dialogu z wierzącymi innych religii. To, co podobne, ma Kościoły łączyć, natomiast to, co różne, ma je wzbogacać. Dialog wewnątrz Kościoła katolickiego oznacza dialog między duszpasterzami a wiernymi, z naciskiem na ważność języka, mentalność, kulturę i religijną tradycję katolickich imigrantów. „Biorąc pod uwagę świecki charakter Unii, Kościoły tylko współpracując ze sobą będą liczącym się głosem na europejskiej arenie politycznej i społecznej”<sup>75</sup>. Z kolei dialog ekumeniczny<sup>76</sup> jest konieczny z uwagi na obecność wielu imigrantów niepozostających w pełnej łączności z Kościołem katolickim. Istotny jest także międzyreligijny wymiar dialogu, związany z wciąż rosnącą liczbą migrantów należących do innych religii, zwłaszcza

---

<sup>74</sup> D. O s i p o w i c z, *Marginalizacja społeczna migrantów*, w: *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, red. E. Jaźwińska i M. Sokólski, Warszawa 2001, s. 399-401.

<sup>75</sup> A. S t a n i s z e w s k i, *Miejsce katolicyzmu polskiego w nowych strukturach społecznych, kulturowych i gospodarczych Unii Europejskiej. Strategia dialogu i ekumenizmu*, „Teologia Praktyczna” 5(2004), s. 163-167.

<sup>76</sup> Bp B. F a r r e l l, *Ruch ekumeniczny w Kościołach lokalnych*, „L’Osservatore Romano” 3(2005), s. 16-19.



islam<sup>77</sup>. Chodzi więc o to, by poprzez dialog znaleźć nowe sposoby pokojowego współżycia – między różnymi grupami imigrantów i ze społecznością kraju, w którym przebywają imigranci – a także, by osiągnąć inne wartościowe, a nawet (patrząc z religijnego i ludzkiego punktu widzenia) głębsze cele<sup>78</sup>.

Imigracja zmienia wyznaniową strukturę krajów, których dotyczy, jak to się dzieje w krajach o starożytnej tradycji chrześcijańskiej, doświadczających teraz religijnego pluralizmu, wcześniej nieznanego. Życie obok przedstawicieli innych religii wymaga także zwrócenia uwagi na specyficzne rzeczywistości, szczególnie święte miejsca, szkoły katolickie, małżeństwa i wzajemność. Ważny wydaje się dialog z imigrantami muzułmańskimi, którzy w pewnych krajach są tak liczni, że tworzą grupy, które można wyróżnić szczególnie ze względu na ich poczucie tożsamości<sup>79</sup>. W żadnym przypadku dialog i ewangelizacja nie mogą być ustawiane wobec siebie w opozycji. Zobowiązani jesteśmy „nieść świadectwo ewangelii miłości i pokoju w naszych kontaktach z nimi, a także głosić im Słowo Boże wyraźnie, aby mogło ich ogarnąć błogosławieństwo Pana, przyrzczone na zawsze Abrahamowi i jego potomstwu”<sup>80</sup>.

Szczególną rolę mają do spełnienia duszpasterze, którzy nie zawsze podzielają troskę o zachowanie tożsamości swoich rodaków na obczyźnie:

nie chcemy kościoła w kościele, czy parafii w parafii. Jeśli będzie zbyt dużo Mszy Świętych w języku polskim co tydzień, to istnieje duże niebezpieczeństwo, że zostaną stworzone „polskie parafie”. Uważamy, że to w dłuższej perspektywie bardzo nie-szczęśliwe rozwiązanie. Musimy myśleć o parafii jako wspólnej jednostce, gdzie Polacy i inne narodowości razem są jej częścią<sup>81</sup>.

---

<sup>77</sup> Ks. Z. K a c z m a r e k TChr, *Zjazd Europejskiego Duszpasterstwa Migracji*, „Collectanea Theologica” 45(1975), z. 1, s. 157-161. Problem nie był nowy. Zwrócono na niego uwagę już podczas Europejskiego Zjazdu Duszpasterstwa Migracji w 1973 r. W wydanej wówczas rezolucji apelowano do Kościołów lokalnych o właściwe potraktowanie ciągle zwiększającej się liczby migrantów buddyjskich, prawosławnych i muzułmanów. Wskazując, że warunki ich życia nie odpowiadają wymogom prostej sprawiedliwości społecznej.

<sup>78</sup> J a n P a w e ł II, *Dialog między kulturami drogą do cywilizacji miłości i pokoju*, s. 24-29.

<sup>79</sup> J a n P a w e ł II, *18 V – Do zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących. Miłość najważniejszą formą ewangelizacji*, „L’ Osservatore Romano” 9(2004), s. 48.

<sup>80</sup> Por. J a n P a w e ł II, *Migracje w poszukiwaniu pokoju. Orędzie Jana Pawła II na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy*, „L’ Osservatore Romano” 3(2004), s. 4-5.

<sup>81</sup> <http://www.bergenpol.com/cms/index.php?/wiwad-z-owojtkiem-i-opawem.html> z 5 października 2009. Fragmenty wywiadu z o. Wojtkiem Kotowskim i o. Pawłem Wiechem, duszpasterzami Polaków w Norwegii, zamieszczonego w „Credimus” 4(2008).

Zapewne stanowisko to wynika ze wspomnianego postanowienia Konferencji Episkopatu Krajów Nordyckich, iż w diecezjach tych ze względu na liczebnie małe wspólnoty lokalne nie będzie się organizować duszpasterstw narodowych, ani też tworzyć parafii personalnych<sup>82</sup>.

Mając na uwadze skalę oddziaływania duszpasterskiego, niezbędna jest w Kościołach partykularnych integracja struktur duszpasterskich (tych już istniejących i tych proponowanych) oraz włączenie migrantów w zakres zwykłej troski pastoralnej, z całym szacunkiem dla ich uprawnionej różnorodności, jak i ich duchowej i kulturowej ojcowizny. Konieczne jest dążenie do właściwej równowagi między zachowaniem własnej tożsamości a uznaniem tożsamości innych. Przy tym należy pamiętać, by chrześcijanie, chcąc dochować wierności własnym zasadom, nie rezygnowali z głoszenia Ewangelii wszelkiemu stworzeniu<sup>83</sup>. Spoczywa na nas obowiązek dzielenia się naszą wiarą i tradycją religijną, to nic, że relatywizacja religijna i moralna ogarnęła znaczną część społeczeństwa zachodniego. We współczesnym świecie otwartych granic i przepływu informacji trzeba być realistą. Dla chrześcijanina jedynym zadaniem jest być „solą ziemi” i „światłem świata”. Mamy obowiązek nieść Boga Unii różnymi kanałami, dzięki kontaktom z chrześcijanami innych państw mamy być otwarci i jednocześnie jednoznaczni w swoich postawach. Aby być skutecznymi, musimy dzielić się nie tylko wiarą, ale i wiedzą. Dzięki wiedzy i nauce krzewionej na katolickich uczelniach możemy być dumni z odkryć Kopernika, idei Staszica czy Kołłątaja. Gdyby nie głęboka edukacja Karola Wojtyły, nie byłoby w historii papieża Polaka.

Szczególnym wyzwaniem dla polskich imigrantów jest fala „fałszywych wartości” i wzorców, które staramy się naśladować, uważając to za przejaw rozwoju cywilizacyjnego, biorąc pod uwagę naszą obecność w Unii. Nic bardziej mylnego, gdyż my byliśmy, jesteśmy i będziemy w Europie.

Czy to oznacza, że duszpasterstwo polskojęzyczne w krajach członkowskich Unii Europejskiej jest skazane na trudne wyzwania, musi się borykać z beznadziejnymi trudnościami rodaków, z ich rozczarowaniami, a nawet życiowymi tragediami? – skoro od 2004 r. do kraju powróciło 580 tys. rodaków<sup>84</sup>. Bynajmniej nie<sup>85</sup>. Duszpasterstwo to obfituje również w pozytywne

---

<sup>82</sup> W r ó b e l, *Duszpasterstwo polonijne w Finlandii*, s. 29.

<sup>83</sup> J a n P a w e ł II, *O zachowanie własnej tożsamości i uznanie tożsamości innych*, s. 7.

<sup>84</sup> *Coraz więcej powrotów*, „Biuletyn Migracyjny” 2009, nr 22, s. 4. Dane z wstępnych wyników Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności z II kwartału 2008 r.

<sup>85</sup> *Polacy na emigracji odchodzą z Kościoła*, „Przegląd Katolicki” 6(2012), s. 12.

doświadczenia i budujące świadectwa. Jak długo Polacy przyjeżdżający do poszczególnych krajów Unii pozostają wierni swoim przekonaniom religijnym, tak długo dają świadectwo wiary wobec różnych wyzwań. Ludzie innych wyznań, także katolicy, budują się, kiedy widzą „swoje świątynie” wypełnione po brzegi przez wiernych obcej narodowości, modlących się i uczestniczących w katolickiej Eucharystii<sup>86</sup>.

Wyzwania religijne spotykane na obczyźnie mają jeszcze inne pozytywne aspekty. Ich źródłem jest już samo w sobie poszukiwanie przez rodaków kontaktu z parafią katolicką. Najważniejszą zatem funkcją Kościoła jest stworzenie takiego miejsca, gdzie migranci mogą znaleźć wsparcie duchowe, psychiczne, a także praktyczne – we własnej grupie. Natomiast praktyki religijne wiernie spełniane, bez kontroli rodzinnej, bez presji społecznej, bez kontekstu narodowego i patriotycznego, świadczą o dojrzałości chrześcijańskiej wielu wiernych, a jednocześnie tę dojrzałość jeszcze bardziej pogłębiają. Doświadczenia duszpasterstwa polskojęzycznego potwierdzają też, iż większość polskich katolików stanowi w Kościele zdyscyplinowaną i zintegrowaną grupę wiernych. Względnie łatwo dostosowują się do miejscowych zwyczajów i tradycji. Odmienność kraju i kultury nie stanowi nieprzezwycięzalnej bariery dla praktyk religijnych i uczestnictwa we wspólnotowej liturgii<sup>87</sup>.

Duszpasterstwo polskojęzyczne nie stanowi poważniejszego problemu w licznie dużych, historycznie ugruntowanych i prężnych Kościołach lokalnych, np. w Austrii, w Wielkiej Brytanii, we Włoszech, w Niemczech, we Francji, w Belgii czy Holandii. Odmienne problemy rysują się w młodych i jeszcze słabych wspólnotach kościelnych nieposiadających wyraźnie ukształtowanej tożsamości i tradycji. Do takich wspólnot należą właśnie katolickie diecezje w krajach nordyckich, w tym m.in. w Finlandii.

W wielu krajach Unii polscy katolicy stanowią razem z innymi narodowościami określony procent wszystkich wiernych katolików danej diecezji. Takie realia są źródłem poważnych wyzwań dla pracy duszpasterskiej. Na przykład w Szwecji na 150 tys. członków Kościoła katolickiego wiernych z Polski jest ok. 70 tys. Polacy stanowią więc wyraźnie dominującą grupę<sup>88</sup>. Podobnie jak w Norwegii<sup>89</sup>, Finlandii<sup>90</sup>. Polscy katolicy nie wszędzie w Unii mogą

---

<sup>86</sup> W r ó b e l, *Duszpasterstwo polonijne w Finlandii*, s. 36.

<sup>87</sup> Tamże, s. 37.

<sup>88</sup> Tamże, s. 32.

<sup>89</sup> Ks. J. S z y m a n i k i, *Opieka duszpasterska nad Polakami w Norwegii*, „Studia Polonijne” 30(2009), s. 215-248.

<sup>90</sup> Ks. J. S z y m a n i k i, *Opieka duszpasterska nad Polakami w Finlandii*, „Studia Polonijne” 31(2010), s. 25-45.

liczyć na posługę w języku polskim. Taka sytuacja jest w rzeczywistości podyktowana przez możliwości polskich księży pracujących w poszczególnych diecezjach. Jednakże, mimo sporych trudności personalnych, w większych skupiskach katolików w każdą niedzielę sprawowana jest msza św. w języku polskim. W innych parafiach – przynajmniej raz w miesiącu.

Główną przeszkodę w integracji z lokalną wspólnotą parafialną oraz w systematycznym duszpasterstwie stanowi bariera językowa. Uczestnictwo we mszy św. międzynarodowej, nawet przy najlepszej znajomości obcego języka, nie jest w stanie w pełni zaspokoić duchowych potrzeb większości Polaków. Dla wąskiego grona wiernych liturgia w języku obcym nie może dać im przeżycia religijnego, jakiego w niej szukają i jakie im daje nabożeństwo w języku ojczystym, śpiewane przez nich od dzieciństwa pieśni, zwyczaje świąteczne oraz ta sama narodowość, ten sam język i te same doświadczenia życiowe ich duszpasterza, które pozwalają rozumieć się bez słów. Zważywszy, że w polskiej kulturze religijnej istnieje cały szereg form ekspresji wiary i duszpasterstwa, jak np. gorzkie żale, nabożeństwa majowe i różańcowe, odwiedziny duszpasterskie w domu, chorych. Takie uwarunkowania kulturowe życia religijnego pewną część rodaków wyobcowują i zniechęcają do uczestnictwa w życiu lokalnej wspólnoty kościelnej<sup>91</sup>.

Pewne trudności prawnokościelne pojawiają się także w przypadku zawierania małżeństw mieszanych ze stroną luterańską w Kościele luterańskim, czyli bez zachowania formy kanonicznej. Nierzadko osoby przyjeżdżające z Polski nie są świadome wymogów prawnokanonicznych, które powinny być dopełnione, aby taki związek był ważnie zawarty. Zdarza się, że o niektórych wymogach zapominają również duszpasterze w Polsce. Dodatkowa trudność występująca przy zawieraniu małżeństw mieszanych katolicko-protestanckich jest związana z tym, że na dopełnienie powyższych norm kanonicznych przez stronę katolicką nie zwracają uwagi pastorzy. Zdarza się, że związek małżeński zawarty przez katolików mających luźne relacje z własnym Kościołem, jest nieważny, a ich sytuacja kanoniczna ujawnia się przypadkowo dopiero po jakimś czasie<sup>92</sup>. Poważne wyzwanie duszpasterskie stanowi uświadomienie stronie polskiej przygotowującej się do zawarcia małżeństwa, że w poszczególnych krajach Unii istnieje duża różnica między mentalnością polską i obcą, co w kilkudziesięciu procentach przypadków staje się źródłem poważ-

---

<sup>91</sup> W r ó b e l, *Duszpasterstwo polonijne w Finlandii*, s. 34.

<sup>92</sup> Tamże, s. 35.

nych rozdźwięków i ostatecznie prowadzi do rozstania. Dotyczy to o wiele częściej związku obcy-Polka niż Polak-obca.

Duże trudności rodzi także uwrażliwienie strony katolickiej na rozumienie samej trwałości małżeństwa w kulturze obcej. Zobowiązanie małżeńskie już w punkcie wyjścia nie obejmuje całego życia, jest traktowane liberalnie, jakkolwiek obydwie strony chciałyby żyć ze sobą szczęśliwie aż do śmierci. Takie rozwiązanie w pewnym stopniu dopuszcza Kościół protestancki. Zawierający w nim związek, mogą wybrać jedną z trzech formuł, w tym również taką, która nie zawiera zobowiązania „na całe życie” – „aż do śmierci”, co oznacza, że małżeństwa są zawierane na próbę lub z domyślnie przyjętym zamiarem rozejścia się, jeżeli pożycie napotka poważne trudności<sup>93</sup>.

Pomimo tych zagrożeń, UE jest wspólnotą wartości, o głębokich korzeniach religijnych – przede wszystkim chrześcijańskich. Wolfgang Schäube wyliczył ok. tuzina elementów, owych wspólnych wartości: indywidualność, równość, braterstwo, demokracja umożliwiająca decyzję większości, praworządność, która za pomocą państwa prawa kontroluje te decyzje, ogranicza nadużywanie władzy i chroni mniejszości. Do uznawanych w UE wartości niewątpliwie należy 10 przykazań, pochodzących z tradycji żydowsko-chrześcijańskiej, które decydują o podstawowej części zasad naszego życia społecznego. Świadomość zatem tej więzi będzie dawała szansę i ostrzegała o zagrożeniu<sup>94</sup>. Świadectwo zaś życia inspirowane ewangelicznym radykalizmem stanowi istotną rolę w kształtowaniu duchowego oblicza Europy.

#### A CHANCE OR A THREAT FOR THE LOCAL CHURCH? POLISH IMMIGRANTS IN THE EUROPEAN UNION

#### S u m m a r y

Migration is a phenomenon that concerns about 200 million migrants. According to various estimates there are about 15-22 million Polish emigrants in the world. This is more or less 10% of the total of migrants in the world. Poles have taken residence, among others, in: Germany – about 2 million; France – 750 thousand; Lithuania – 250 thousand; Ireland – 220 thousand, the Netherlands – 180 thousand; Czech Republic – 120 thousand; Italy – 110 thousand; Belgium – 100 thousand,

<sup>93</sup> Tamże.

<sup>94</sup> W i l d m a n n, *Chrześcijaństwo duszą Europy*, s. 153-

Sweden – 100 thousand; Spain – 100 thousand; Austria – 70 thousand; Latvia – 50 thousand. Immigration changes the denominational structure of the countries it concerns.

The influence of Polish language pastorate differs depending on the country of residence, that is, it is different in countries where the structures of Polish pastorate are “old”, tested and well established, like Germany or France, from where they have to be formed because of the waves of Poles coming to seek a seasonal or permanent job, or coming as tourists, e.g. in Ireland or Spain; and still different where Poles do not feel like emigrants but as residents living there for ages, e.g. in the territories of the former Soviet Union (Lithuania, Latvia and Estonia). This means that different styles of pastorate have to be taken into consideration, and hence various ethnic elements, special methods, customs and practices have to be allowed that are typical of Polish culture and religiousness.

Making the decision concerning migration may be result of a variety of premises, both positive and negative. Depending on what motivations are the dominant ones the consequences for the family may be different. They are experienced mainly by the children, and they depend, among others, on the condition of the family, on the time that migration lasts, on the age of the child/children, and on who is the migrating person and who has the custody of the children. In 2009 the Fundacja Prawo Europejskie estimated that because of economic emigration abroad in 110 thousand Polish families children are raised at least without one parent. Moreover, experiencing temporariness by the migrant undermines the view of the world he has, makes his choices of norms and goals in his life relative, and undermines the indissolubility of his marriage. It also requires a proper balance between maintaining his own identity and acknowledging the identity of others.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** Polacy w Unii Europejskiej, duszpasterstwo polskojęzyczne, migracja szansą czy zagrożeniem dla Kościoła.

**Key words:** Poles in the European Union, Polish language pastorates, migration as an opportunity or a threat for the Church.